



## Gazetka Szkoły Podstawowej nr 2 im. Księdza Jana Twardowskiego w Białymstoku

### W numerze:

- Spotkanie autorskie z Tomaszem Szwedem
- Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa
- Co czyta Ania?
- Projekt "Warto czytać? Warto czytać!"
- Twórczość uczniów klasy 2b

**Do biblioteki zapraszamy!**  
**Książki Narodowego Programu**  
**Czytelnictwa już mamy!!!**



W roku szkolnym 2016/2017 szkoła przystąpiła do Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Ministerstwo, realizując ten program, udzieliło wsparcia finansowego na zakup książek do biblioteki szkolnej.

Listę książek, o których marzą uczniowie naszej szkoły, utworzono w wyniku przeprowadzonych przez bibliotekę akcji czytelniczych w latach 2014 – 2016:

- Ogólnopolskiego konkursu „Książki naszych marzeń”,
- Ogólnopolskich Wyborów Książki,
- Ankiety i opinii Książnicy Podlaskiej, Biblioteki Pedagogicznej i księgarni.

Więcej informacji na 3. stronie gazетки.

### Spotkanie z Tomaszem Szwedem, autorem książek serii "Klinika małych zwierząt w Leśnej Górcie".

Pan Tomasz Szwed jest również muzykiem, śpiewającym autorem, psychoterapeutą i przyjacielem dzieci. Przeprowadził w naszej szkole bardzo ciekawie zajęcia, które przeplatane były grą na gitarze, harmonijkę ustnej oraz śpiewem. Spotkanie autorskie odbyło się w ramach VII edycji projektu "Podlaskie spotkania z pisarzami". Uczestniczyło w nim ponad sto osób z ośmiu szkół podstawowych. Wszyscy uczniowie to uczestnicy konkursu czytelniczo- plastycznego „Czy znasz twórczość Tomasza Szweda?”.

Dzieci z zainteresowaniem wysłuchały opowieści przyrodniczych o lesie, gdyż pan Szwed kocha las, ma do niego wielki sentyment, tam spędził dzieciństwo u boku ojca leśnika. Opowiadając zabawne historyjki, prezentując dary lasu, zachęcając dzieci do aktywności, autor „zaraził” wszystkich obecnych miłością do dzikiej przyrody.

Pan Tomasz odpowiadał też na liczne zapytania dzieci oraz udzielił wywiadu reporterom gazetki szkolnej „Dwójkowy Kurier”. Dokonał wpisów pamiątkowych do Kroniki szkolnej i Złotej Księgi Gości. Każde dziecko miało możliwość otrzymania autografu z osobistą dedykacją.

Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze i zapewne na długo pozostanie w pamięci uczestników.



## Wywiad z Panem Tomaszem Szwedem po spotkaniu autorskim



### - Proszę nam powiedzieć, jak zaczęła się Pana przygoda z pisaniem książek?

Na spotkaniu autorskim wspominałem, że książki o „Klinice małych zwierząt w Leśnej Górce” powstały w Borach Tucholskich. Któregoś roku, gdy spacerowałem po Borach, ścieżkę przeciął mi borsuk. Przystanął, przyjrzał mi się i poszedł dalej załatwiać swoje sprawy. Zdziwiłem się, gdyż - jak wiemy - borsuki żerują w nocy albo wcześniej rano, a to było południe. Uznałem, że Pan Borsuk chciał mi powiedzieć, żebym napisał o nim jakąś książkę. Tak też się stało i teraz zanurzam się czasami w leśnym gąszczu, słucham, o czym zwierzęta mi opowiadają i po prostu to spisuję.

### - Skąd Pan czerpie inspiracje do pisania?

To las jest takim magicznym miejscem. Kiedy do niego wchodzę, magia zaczyna działać. Może dlatego, że w lesie się urodziłem, bo ojciec był leśnikiem. Traktuję las jak żywy organizm. Mam dużo ciepła, sympatii, miłości dla drzew i zwierząt. Wchodzę w ten świat i on mi zaczyna opowiadać. Wiem, że to, co mówię, może być jakieś metafizyczne, ale tak się dzieje. Las mnie inspiruje, rzeka, jezioro, natura. Okazuje się, że wiersze lub piosenki chowają się pod kwiatami paproci albo w innych miejscach.

### - Bohaterami Pana książek są zwierzęta. Czy lubi je Pan?

Ostatnio noszę koszulkę z łbem wilka. Być może jakoś się z nim utożsamiam, z takim wilkiem samotnikiem, który wędruje przez las. Mimo że mam rodzinę, znajomych, to dobrze mi jest również w samotności. Wtedy rodzą się pomysły, powstaje słowo pisane. A zwierzęta? Dopiero pisząc książki inaczej na nie popatrzyłem, bardziej podmiotowo. Do tej pory zwierzęta były jakby częścią innego świata. Odkąd się z nimi zaprzyjaźniłem, mamy wspólny świat. Jest taki rodzaj traktowania świata przez ludzi – antropocentryzm. Uważamy, że człowiek jest najważniejszy, że wszystko jest dla niego. Ja stawiam zwierzęta na tym samym poziomie co ludzi. Próbuję odnaleźć porozumienie. Traktuję zwierzęta tak, jak każdą żywą istotę, która myśli i czuje. Nie tylko człowiek ma mózg, uczucia i emocje. Zwierzęta też mają swoje uczucia. Tak myślę, że to przez zwrócenie na nie uwagi teraz miewam dziwne spotkania ze zwierzętami. Widziałem ostatnio nawet wilki w wąwozie Homole w Pieninach Beskidzie Niskim, łasicę, która przebiegła mi drogę w Warszawie! Pamiętam z dzieciństwa, że rozmawiałem z wiewiórkami. Może to coś znaczy? Zwierzęta dają mi świadectwo swojej obecności.

### - Która z napisanych książek jest Pana ulubioną?

Każda jest ulubiona. Niektóre rozdziały mnie poruszają. A trzeba wam wiedzieć, że czytając to, co sam napisałem, nieraz czuję się tak, jakby pisał to ktoś obcy. Na przykład, bardzo wzrusza mnie historia, kiedy sanitariusz Ryś znajduje w zimie na śniegu Kociczkę prawie zamrożoną na śmierć. W Klinice przywracają ją do życia. Okazuje się, że Kociczka ma tu swoją siostrę Kizię, która jest recepcjonistką. Z ich rozmowy wynika, że rozdzielono je, kiedy były małe. Następuje rozpoznanie, tak zwany trop szekspirowski. Jest mnóstwo radości i łez. Ten rozdział zawsze mnie wzrusza.

### - Czy napisze Pan nową książkę?

Właśnie kończę teraz „Lato w klinice małych zwierząt”. Później napiszę książkę dla dorosłych pt. „Szewc Jan”. Jest to historia o małym miasteczku.

### - Jaki był Pana ulubiony autor/ka lub ulubiona książka z dzieciństwa?

Fascynowały mnie książki przygodowe, potem podróżnicze. Uwielbiałem Niziurskiego „Niesamowite przygody Marka Piegusa” i „Sposób na Alcybiadesa”, cykl przygód Tomka w książkach Alfreda Szklarskiego. Pierwsze powieści, jakie czytali mi rodzice, to były „Ogniem i mieczem” i „Potop”. Fascynowały mnie te opowieści bardzo.

### - Wiemy, że Pan jest muzykiem. Proszę powiedzieć, na jakim instrumencie Pan gra?

Gram na gitarze, na banjo 5- strunowym, na dulcimerze - taki instrument z Appalachtów z Ameryki Północnej. Ostatnio też kupiłem sobie cigar box guitar, czyli gitarę zrobioną z pudełka po cygarach. Na takiej gitarze grają bluesmeni w delcie Missisipi.

### - Ile Pan nagrał płyt?

Pierwsza płyta wyszła w 80. latach, tak zwana czarna, czyli analogowa. Później nagrywałem cyfrowe, było ich około dziesięciu z moimi autorskimi piosenkami. Nie śpiewam cudzych piosenek.

### - Skąd u Pana zainteresowanie muzyką?

Miałem 9 lat, gdy dostałem gitarę od swojego brata. Nie było to aż tak wspaniałomyślne, bo brat tę gitarę utopił w jeziorze, gdzieś na Mazurach. Wyłowionej gitarze od wilgoci wygiął się gryf. Brat nie mógł już na niej grać, więc ją mi oddał. Na jej pierwszych progach nauczyłem się paru akordów i zacząłem śpiewać piosenki, których brat mnie uczył. Mało jednak ćwiczyłem, gdybym ćwiczył codziennie, dzisiaj byłbym wirtuozem. Ale gitara leżała najczęściej na szafie, kiedy miałem ochotę, to sobie pograłem.

### - Jaki rodzaj muzyki Pan najbardziej lubi?

Lubię różne gatunki. Słucham klasyki i bluesa, country i folku, muzyki ludowej, jazzu. To jest tak, jakby każdy moment w ciągu dnia miał swoją muzykę. Słucham takiej konkretnej, która wynika z mojego nastroju, albo odwrotnie - to słuchana muzyka wywołuje we mnie jakieś emocje.

### - Gdyby mógł Pan spełnić jedno swoje życzenie, byłoby to...

Dom nad rzeką. Chciałbym posiedzieć na moim kawałku brzegu i patrzeć na wodę na trzy sposoby. Pierwszy, na powierzchnię płynącej rzeki. Widać na niej takie warkoczyki, wiry, drobne fale. Albo nartniki, owady z długimi odnóżami, wyglądającymi jak wiosła, które zręcznie ślizgają się po wodzie. Drugi sposób, to patrzenie poprzez wodę na dno rzeki, gdzie widać zielone wodorosty, żółty piasek, który pofałdowany prądem wody wygląda jak brzuch ryby z łuskami. Trzeci sposób, to patrzenie na lustro wody, gdzie odbijają się słońce i chmury. Któregoś dnia spróbujcie tak popatrzeć. Poza tym rzeka ma swoją energię, energię podróży. Kiedy już będę miał dom nad rzeką, nie będę musiał podróżować, usiądę nad jej brzegiem, a ona mnie zastąpi.

### - Dziękujemy za wywiad i czekamy na nowe książki!

Rozmawiali uczniowie Koła Młodego Czytelnika kl. Vb i Vlb Szkoły Podstawowej nr 2 im. Księdza Jana Twardowskiego w Białymstoku: S. Ciołko, P. Krawczuk, M. Czurak, A. Koziątek, Z. Henkiel.



## Realizacja działań w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa w naszej szkole



Książki Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa są w bibliotece szkolnej, większość z nich można już wypożyczać. Prace związane z przygotowaniem zbiorów do wypożyczeń nadal trwają, w wyniku czego nowe książki będą sukcesywnie pojawiać się na półkach.

Realizując program, który ma na celu kreowanie kultury czytelniczej wśród dzieci, biblioteka prowadzi szereg działań promujących czytelnictwo z udziałem uczniów:

- projekt edukacyjny „Warto czytać? Warto czytać!!!” skierowany do wszystkich uczniów szkoły,
- spotkanie autorskie dla uczniów szkół podstawowych z Tomaszem Szwedem,
- szkolne i międzyszkolne konkursy - czytelniczy i plastyczny „Czy znasz twórczość Tomasza Szweda?”,
- głośne czytanie młodszym kolegom z oddziału przedszkolnego przez uczniów Koła Młodego Czytelnika
- głośne czytanie podczas długich przerw młodszym uczniom w bibliotece szkolnej,
- Konkurs Pięknego Czytania,
- **Białostocki Tydzień Czytania Dzieciom.**



Zakupiono 974 pozycji książek w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Poniżej prezentujemy niektóre książki i ich serie:

- *Dziennik Cwaniaczka*, Jeff Kinney
  - *Tomek Łebski*, I. Pichon
  - *Pamiętnik nastolatki*, Beata Andrzejszcuk
  - *Filipek i ...*, Małgorzata Strękowska-Zaremba
  - *Zaopiekuj się mną*, Holly Webb
  - *Zosia i jej ZOO*, Amelia Cobb
  - *Mój Niesforny Szczeniak*, Holly Webb
  - *Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai*, Martin Widmark
  - *Biuro śledcze Tomuś Orkiszek i Partnerzy*, Stelmaszyk Agnieszka
  - *Nieujarzmiona*, Leitch Patricia
  - *Elf i ...*, Pałasz Marcin
  - *Przygody w Raju*, Nilsson Moni
  - *Jak się nie bać ortografii?*, Brykczyński Marcin
  - *Doktor Proktor i Proszek Pierdzioszek*, Jo Nesso
  - *Baśniobór*, Brandon Mull
  - *Klinika Małych Zwierząt w Leśnej Górcie*, Tomasz Szwed
  - *Ciocia Jadzia*, Eliza Piotrowska
  - *Magiczny Domek na Drzewie*, Willy Osborne
  - *Bohaterowie z Boiska*, Marcin Rostół
  - *13-piętrowy domek na drzewie*, Andy Griffiths
  - *Aniolki kota Cagliostro*, Jarosław Mikołajewski
  - *Wesoły Ryjek*, Wojciech Widlak
  - *Tata, gotuj kisiel*, Barbara Stenka
  - *Abecelki i duch Bursztynowego Domu*, Małgorzata Strękowska-Zaremba,
  - *Dębowa kołyska* - Paweł Wakuła
  - *Zosia z ulicy Kociej*, Agnieszka Tyszcza
  - *Żubr Pompik* - Tomasz Samojlik
  - *Detektyw Pozytywka*, Grzegorz Kasdepke
  - *Wojna na Pięknym Brzegu*, A. Grabowski
  - *Złap byka za rogi*, Agnieszka Frączek
  - *Tsatsiki i ...*, Nilsson Moni
  - *Trzynastka na karku*, Katarzyna Majgier
  - *Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek*, Justyna Bednarek
  - *Szpieg, który lubił szkolne obiady*, Pamela Butchard
  - *Pamiętnik grzecznego psa*, Wojciech Cesarz
  - *Niech żyją dziewczyny*, Severine Clochard
  - *Wrota czasu*, Ulysses Moore
  - *Czytam sobie*, seria 1-3 poziom
  - *Klasa 1b*, Helena Bross
- Serdecznie zapraszamy do biblioteki szkolnej.**



Anna Rusel kl. IVB





## Czytelniczy projekt edukacyjny "Warto czytać? Warto czytać!", okazał się bardzo ciekawą formą spędzania wolnego czasu z książką.



Wystawa projektu "Warto czytać? Warto czytać!"

W okresie od 13 października do 22 grudnia 2016r. był realizowany projekt edukacyjny „Warto czytać ? Warto czytać!”. Celem projektu było rozbudzenie zainteresowań czytelniczych wśród dzieci poprzez różnorodne działania wynikające z wymogów Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Skierowany był do wszystkich uczniów szkoły.

Uczniowie biorący udział w projekcie mieli okazję do rozwijania swoich pasji czytelniczych, spędzając wolny czas z książką. Poznawali nowych bohaterów literackich.

Końcowym efektem prac było wykonanie plakatu przedstawiającego serię książek oraz prezentacja go w innych klasach podczas lekcji w celu zachęcania swoich kolegów do czytania.

Całe przedsięwzięcie zakończyło się ekspozycją plakatów na wystawie, którą podziwiali rodzice przychodząc na spotkania klasowe. Jury natomiast oceniło prace projektu i wyłoniło trzy najlepiej przygotowane klasy w kategorii kl. I-III oraz cztery klasy w kategorii IV-VI.

### Wyniki konkursowe projektu:

#### Kategoria klas 4-6

I miejsce - kl. IVb (50½p.)

II miejsce - kl. VIa (46p.)

III miejsce – kl. IVa i kl. Va (45½p.)

#### Kategoria klas 0-3

I miejsce - kl. IIIa (26½p.)

II miejsce - kl. IIc (25p.)

III miejsce – kl. IIIc (20p.)



Prezentacja plakatu klasy Vb



Wystawa projektu czytelniczego



kl. 2c.



kl. 6a



kl. 3a



kl. 3c

### Co czyta Ania?

Hej! Mam na imię Ania i wzorem Julii, która uczy się w gimnazjum, będę prowadzić kącik o lekturach.

Autorem mojej ulubionej serii książek pt. "Dziennik Cwaniaczka" jest amerykański pisarz Jeff Kinney. W wieku dwudziestu pięciu lat postanowił on napisać książkę o przygodach ze swojego dzieciństwa. Jest to zabawna opowieść o życiu współczesnego nastolatka. Książka napisana jest w formie pamiętnika. W roli występuje chłopiec o imieniu Greg Heffley. Ma on dwóch braci. Młodszy to Manny, któremu rodzice zawsze wierzą. Starszy nosi imię Rodrick i jest bardzo denerwujący. Najlepszy przyjaciel Grega jest Rowley, który zachowuje się jak małe dziecko. Chłopcy chodzą do pierwszej klasy gimnazjum, gdzie przeżywają wiele zabawnych przygód...

Autor książki jest również jej ilustratorem. Zabawne ilustracje-grafiki są świetnie dobrane do tekstu i pojawia się ich bardzo dużo. Książka przypomina komiks, a język, jakim pisze autor, zawiera młodzieżowy slang. Czytając Cwaniaczka, można zaśmiewać się do łez.

Chcesz poznać tajemnicę gry w serowy dotyk, wolisz dokładniej poznać życie Grega, polubić czytanie, czy trochę się pośmiać? Świetnie! Ta książka jest stworzona dla ciebie!

**Możesz ją wypożyczyć w naszej szkolnej bibliotece!**



W skład Redakcji szkolnej gazetki "Dwójkowy Kurier" wchodzi: Anna Rusel, Paweł Krawczuk, Maja Gzuras. Opiekę nad gazetką sprawuje p. Jolanta Kosobko. Siedziba Redakcji „Dwójkowego Kuriera” mieści się w bibliotece szkolnej. Zapraszamy do współpracy felietonistów, reporterów, rysowników i wszystkich, którzy bacznie obserwują rzeczywistość szkolną. Swoje propozycje, pytania i życzenia możecie przynosić do Redakcji.



## WSPOMNIENIA Z FERII ZIMOWYCH KLASY 2B

Pierwszy tydzień tegorocznych ferii zimowych spędziłam na półkoloniach w Klubie „Puchatek”. Chodziłam tam z moją najlepszą koleżanką Malenką. Z całą grupą byliśmy na ścianie wspinaczkowej i na paintballu. Odwiedziła nas też pani policjantka. W klubie odbyły się zajęcia dogoterapii. Ostatni dzień półkolonii był najfajniejszy. Pojechaliśmy na kulig za miasto, widzieliśmy konika i małego żrebaczka. Zrobiliśmy ognisko oraz piekliśmy kielbaski. Drugi tydzień ferii spędziłam w domu. Często odwiedzałam moją przyjaciółkę. Razem się bawiliśmy. Wybrałyśmy się też wspólnie z dziadkiem Maleny do kina "Helios" na film pt. „Balerina”. Ostatniego dnia ferii pojechaliśmy całą rodziną na stok narciarski do Rybna. Wzięliśmy ze sobą Malenę. Po raz pierwszy miałam narty na nogach. To była fantastyczna i niezapomniana przygoda. Ferie były bardzo ciekawe.

*Elena Dunda kl. II b*

Ferie zimowe miałam super. Razem z mamą byłam w Wieliczce. Zwiedziłam kopalnię soli, gdzie lizałam ściany. Spędziłam pod ziemią 6 godzin. Odpoczywałam także w Zakopanem. Wjeżdżałam kolejką górską na Kasprowy Wierch, wspinałam się po górach. Na Gubałówce zjeżdżałam po wysokich ścianach z lodu. Byłam też na ślizgu górskim oraz skoczni narciarskiej. Widziałam, jak skacze z niej skoczek.

Przeżyłam niezapomniane chwile.

*Nicola Półtorak kl. II b*



**Rys. Dominik Jakubowski kl. 2b**



**Rys. Hania Rembiszewska kl. 2b**



**Daria Minczewska kl. 2b**

Bardzo lubię styczeń, bo w tym miesiącu zaczynają się ferie zimowe. W pierwszym tygodniu ferii wybrałam się z moją najlepszą koleżanką Olą do kina na film pt. „Sing”. Jest to opowieść o śpiewających zwierzątkach. Z mamą i młodszą siostrą Lenką poszłam do galerii "Alfa" na wspinaczkę, po której bolały mnie trochę ręce. W drugim tygodniu ferii razem z rodzicami, koleżanką Kingą i kolegą Konradem wyjechaliśmy do Białowieszy. W Hotelu Białowieskim miałam swój pokój. Często chodziliśmy na spacer i pływałam w basenie. Skorzystałam też z kąpieli bąbelkowej i masażu czekoladowego. W drodze powrotnej zwiedzaliśmy białowieskie muzeum, w którym było wiele przyrodniczych wystaw. Bardzo podobały mi się moje ferie, bo nie miałam czasu na nudę.

*Maja Majewska kl. II b*

Kilka dni ferii zimowych spędziłam z rodziną w hotelu Marina Club. W piątek piekliśmy kielbaski nad ogniskiem. W sobotę pływałam w basenie, grałam na playstation, bawiłem się w sali zabaw. Tego samego dnia wieczorem byliśmy na koncercie fortepianowym. W hotelu nauczyłem się robić zakładki z filcu. Hotel był nad jeziorem, więc mogłem poślizgać się po lodzie, oczywiście pod opieką dorosłych w wyznaczonym miejscu. Po pobycie w hotelu pojechałem na kilka dni do babci na wieś. Tam uczestniczyłem w balu przebierańców dla dzieci. Byłem przebrany za klauna i bawiłem się świetnie. Ferie były super.

*Dominik Jakubowski kl. II b*



**Rys. Wiktoria Mazerska kl. 2b**



**Ola Czemieli - 2b**

Moje ferie zimowe były wspaniałe. W pierwszym tygodniu uczestniczyłam w półkoloniach. Uczyliśmy się tańczyć, ale największą atrakcją był kulig oraz okulary panoramiczne w „Cyber Sowie”. Na kuligu konnym byłam pierwszy raz. Z paniami bawiliśmy się w "Fikolandzie" i na śniegu. Poznałam wielu nowych przyjaciół. W ostatnim dniu przygotowaliśmy występ taneczny dla rodziców. Był super. W drugim tygodniu ferii byliśmy z mamą w kinie i na basenie. Odwiedziła mnie też koleżanka z klasy Hania.

*Zuzanna Plóciennik kl. II b*



**Elena Dunda kl. 2b**